

POSTANOWIENIE

Dnia 4 listopada 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z powództwa Z. G.
przeciwko Zespołowi Szkół im. (...) w S.
o zaniechanie naruszenia zasady równego traktowania i dyskryminowania
w zatrudnieniu i odszkodowanie za naruszenie zasady równego traktowania
w zatrudnieniu,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 4 listopada 2020 r.,
skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 7 czerwca 2019 r., sygn. akt III APa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z 7 czerwca 2019 r. oddalił apelację skarżącej powódki Z. G. od wyroku Sądu Okręgowego w P. z 25 września 2018 r., który oddalił jej powództwo do pozwanego pracodawcy Zespołu Szkół im. (...) w S. o nakazanie zaprzestania nierównego traktowania i dyskryminacji w zatrudnieniu oraz o odszkodowanie, wynagrodzenie, dodatek z tytułu trudnych warunków pracy i dodatek motywacyjny.

W skardze kasacyjnej zarzucono naruszenie: 1. art. 11² k.p. oraz art. 471 k.c. w zw. z art. 300 k.p. przez ich niewłaściwe zastosowanie, przejawiające się nierozważeniem przez Sąd odwoławczy, iż art. 11² k.p. wyraża zasadę równych praw pracowników z tytułu jednakowego wypełniania takich samych obowiązków, w

tym prawa do równej płacy za równą pracę. Do kategorii podmiotów objętych tym przepisem należą pracownicy charakteryzujący się wspólną cechą istotną (relewantną) dla wykonywania takich samych obowiązków; w niniejszej sprawie powódka posiadająca wysokie kwalifikacje nauczyciela języka angielskiego, przez 7 kolejnych lat otrzymywała najniższe wśród innych nauczycieli języka angielskiego pensum godzin lekcyjnych, co przekładało się wprost na wysokość jej wynagrodzenia; 2. art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c., mające istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, polegające na nierozpoznaniu apelacji *cum beneficio bonorum*, zważywszy, że postępowanie apelacyjne – choć odwoławcze – ma charakter rozpoznawczy (merytoryczny), a z punktu widzenia metodologicznego stanowi dalszy ciąg postępowania przeprowadzonego w pierwszej instancji, zatem rozpoznanie apelacji ma doprowadzić do naprawienia wszystkich błędów Sądu pierwszej instancji, ewentualnie także błędów stron; tej zaś powinności Sąd odwoławczy nie dopełnił, skutkiem czego oddalając apelację powódki zaaprobował wadliwy wyrok zapadły w pierwszej instancji.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na podstawę przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Podstawy kasacyjne oraz ich uzasadnienie wskazują, iż w sprawie istnieją okoliczności uzasadniające wyrokowanie przez Sąd Najwyższy. Przepisy prawa materialnego i procesowego zostały naruszone w sposób rażący, kwalifikowany. Sąd odwoławczy nie zauważył, iż orzeczenie zapadłe w pierwszej instancji było oparte wyłącznie na dowodach zaoferowanych przez pozwanego, który miał nieskrępowany dostęp do własnych dokumentów i dokonania ich doboru na potrzeby procesu, zaś powódka tego dostępu nie miała, mogła więc przedstawić niewielką ilość posiadanych dowodów i bazować na własnych twierdzeniach, które w tej sytuacji nie powinny być traktowane jako wyłącznie subsydiarne wobec dokumentów pozwanego, które wbrew ocenom Sądu Apelacyjnego nie były jednoznaczne i powinny być w kontroli apelacyjnej poddane bardziej wnikliwej analizie, która mogła i powinna prowadzić Sąd odwoławczy do odmiennych niż w I instancji wniosków (o czym będzie szczegółowo mowa w uzasadnieniu podstaw kasacyjnych). Sąd Apelacyjny powinien wydać wyrok w oparciu o cały stan faktyczny, wynikający ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a nie

jedynie w oparciu o wybrane okoliczności i dowody (...). Z obszernego uzasadnienia Sądu odwoławczego wynika, że Sąd ten nie zapoznał się z treścią przywołanych dowodów, ufając wyłącznie ustaleniom poczynionym w I instancji, które ze względu na cechy apelacji pełnej, powinny być przedmiotem ponownego rozpoznania w apelacji, a więc ich dokładnego przeczytania przed osądem. Zatem Sąd odwoławczy w zaskarżonym wyroku przeprowadził wadliwą, bo niepełną kontrolę apelacyjną. Przytoczone podstawy skargi kasacyjnej oraz ich uzasadnienie wskazują, iż w przedmiotowej sprawie istnieją okoliczności uzasadniające wyrokowanie przez Sąd Najwyższy (...).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawia zasadnej podstawy przedsądu i dlatego nie został uwzględniony.

Błędnie zakłada, że podstawy kasacyjne (art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.) składają się na podstawę przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Wynika z tego zasadniczy mankament wniosku, gdyż jego treść ogranicza się zasadniczo do przedstawienia modelu apelacji pełnej, natomiast oczywista zasadność skargi ma wynikać z zarzutów podstaw kasacyjnych „(o czym będzie szczegółowo mowa w uzasadnieniu podstaw kasacyjnych)”.

Rzecz w tym, że na etapie przedsądu nie ocenia się podstaw kasacyjnych a tylko sam wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Podstawy kasacyjne stanowią odrębną część skargi kasacyjnej i podlegają ocenie dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania. Nie zastępują zatem podstawy przedsądu ani jej uzasadnienia. Odnosi się to również do szczególnej podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., która jako jedyna podstawa przedsądu ma na uwadze indywidualny interes skarżącej w przyjęciu jej skargi kasacyjnej do rozpoznania.

O ile zasadne podstawy kasacyjne mogą prowadzić do uwzględnienia skargi kasacyjnej (a *contrario* art. 398¹⁴ k.p.c.), to w podstawie przedsądu znaczenie ma nie sama zasadność, lecz dopiero aż oczywista zasadność skargi kasacyjnej. Oznacza to, że skarżąca we wniosku powinna samodzielnie (odrębnie) od podstaw kasacyjnych wskazać i wykazać naruszenie przepisów, które bez wątpliwości

proceedzi do stwierdzenia, że objęty skargą wyrok jest oczywiście wadliwy i dlatego skarga kasacyjna powinna zostać przyjęta do rozpoznania.

Skarżąca we wniosku tego nie czyni. Odwołuje się do przepisów, ale tylko w aspekcie ogólnego modelu apelacji pełnej.

Nie jest to wystarczające, gdyż skoro punktem odniesienia dla podstaw kasacyjnych są konkretne przepisy prawa materialnego i procesowego (art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.), to jest on tym bardziej aktualny dla zarzutów szczególnej podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Innymi słowy, ta podstawa przedsądu nie może bazować (przez odwołanie) na podstawach kasacyjnych. Nie można postawić znaku równości, bo w przeciwnym razie szczególna podstawa przedsądu będzie bezprzedmiotowa, a postępowanie kasacyjne stanie się kolejną, powszechną instancją, w sytuacji, gdy skargę kasacyjną wnosi się od prawomocnego wyroku i jej rozpoznanie służy przede wszystkim interesowi publicznemu, a nie indywidualnemu.

Treść wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie pozwala stwierdzić, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).